

Wijaczka, Jacek

"Miasta warmińskie w latach 1466-1772, samorząd, społeczeństwo, gospodarka", Jerzy Kiełbik, Olsztyn 2007 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 347-351

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DYSKUSJE I POLEMIKI

Jacek Wijaczka

JERZY KIEŁBIK, *MIASTA WARMIŃSKIE W LATACH 1466–1772, SAMORZĄD, SPOŁECZEŃSTWO, GOSPODARKA, OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO, OLSZTYN 2007, SS. 187*

Dzieje miast warmińskich od dawna budziły zainteresowanie badaczy, zarówno niemieckich, jak i polskich. W historiografii polskiej, po II wojnie światowej ukazały się monografie kilku miast i powiatów warmińskich, publikowane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. przez Wydawnictwo „Pojezierze” w Olsztynie w ramach serii „Monografie Miast Warmii i Mazur”. Wymienić można dla przykładu monografie Biskupca¹ i Braniewa². Miały one jednak charakter bardzo popularny (i polityczny), poza tym pisane były praktycznie przy wykorzystaniu wcześniejszych monografii niemieckich. Zauważył to w 1965 r. Marian Biskup i sugerował, że jednak należy przygotować poważniejsze opracowania naukowe, „szczególnie, jeśli idzie o większe ośrodki”³. Postulat ten pozostał aktualny do dzisiaj.

O ile powstawały monografie poszczególnych miast warmińskich, o tyle brakowało syntetycznych prac poświęconych dziejom miast Warmii w epoce wczesnonowożytnej. Dysponujemy właściwie tylko jedną pracą, dotyczącą życia gospodarczego miast warmińskich w okresie potopu i krótko po nim (1655–1663), a jest nią drukowana rozprawa doktorska Józefa Włodarskiego⁴.

Dopiero w ubiegłym roku ukazała się książka autorstwa Jerzego Kiełbika poświęcona miastom warmińskim w latach 1466–1771, ale jej tematyka została ograniczona do dziejów samorządu miejskiego, społeczeństwa i gospodarki. Autor nie wyjaśnił we wstępie, dlaczego pominął w pracy chociażby dzieje polityczne miast w badanym przez niego okresie czy też dzieje szkolnictwa. Recenzowana książka jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Achremczyka i obronionej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Większość źródeł dotyczących miast warmińskich, jak stwierdził J. Kiełbik, nie dotrwała do dzisiejszych czasów, zachowały się na przykład jedynie księgi miejskie Braniewa i Pieniężna. Autor wykorzystał archiwalia z zasobów Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie i Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem. Jeśli chodzi o bazę źródłową, to autor stwierdził we wstępie, że przeszkodą w badaniach nad podjętym przez niego tematem „jest fragmentaryczny charakter zachowanych materiałów archiwalnych” (s. 12). Dziwi więc, dlaczego nie

¹ *Biskupiec. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. W. Koryckiego, Olsztyn 1969.

² *Braniewo. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. A. Wakara, Olsztyn 1973.

³ M. Biskup, *Potrzeby badawcze historiografii Warmii i Mazur do końca XVIII wieku, w: Stan i potrzeby nauk społecznych na Warmii i Mazurach. Referaty z sesji naukowej w Olsztynie 26–27 lutego 1965 r.*, Olsztyn 1966, s. 43.

⁴ J. Włodarski, *Miasta warmińskie w latach 1655–1663*, Olsztyn 1993.

wykorzystał zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, gdzie znajduje się zespół Archiwum Biskupstwa Warmińskiego i Kapituły Warmińskiej. Znajduje się w nim nie tylko księga radziecka Olsztyna z lat 1759–1772, lecz także m.in. akta gospodarcze i kopie korespondencji biskupów warmińskich z lat 1613–1703⁵.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, aneksów, bibliografii, wykazu skrótów i indeksu osób.

W rozdziale pierwszym autor przedstawił powstanie i rozwój sieci miejskiej na Warmii oraz zagospodarowanie przestrzeni miejskiej (ss. 15–44). Na Warmii w latach 1284–1395 lokowano trzynaście miast, później nie lokowano już ani jednego. Pierwszym lokowanym miastem było Braniewo (Stare Miasto), a ostatnim Biskupiec. Autor omówił po kolei dzieje lokacji każdego miasta, a następnie przedstawił zagospodarowanie przestrzeni miejskiej, czyli patrymonia miejskie.

Rozdział drugi poświęcony został strukturze społecznej i liczebności mieszkańców miast (ss. 45–83). Odnośnie do liczebności miast warmińskich, to pierwsze konkretne dane dotyczące wszystkich miast warmińskich pochodzą z 1772 r., a liczba ludności miejskiej wynosiła wówczas 24 072 osoby i stanowiła 25% ogółu ludności.

Autor często używa w tym rozdziale stwierdzenia, że miasto warmińskie było sfeminizowane, np. Dobre Miasto, ponieważ „na 100 mężczyzn przypadają 112 kobiet” (s. 75). W innym miejscu (s. 79) czytamy, że „potwierdzenie znajduje również teza o sfeminizowaniu populacji miejskiej” na Warmii. W podsumowaniu rozważań o zaludnieniu miast warmińskich autor konstatuje: „Dodatkowo interesującym elementem była feminizacja większości miast”. Autor nie wyjaśnia jednak, co rozumie przez pojęcie „feminizacja” i jaki, według niego, miało to wpływ na życie miast warmińskich. Od dawna wiadomo, że liczba kobiet przewyższa zazwyczaj liczbę mężczyzn; tak zapewne jest i dzisiaj chociażby w Olsztynie, ale czy mówimy, że Olsztyn jest sfeminizowany?

Nie rozumiem zdania dotyczącego Dobrego Miasta (s. 75): „Oczekiwana długość życia w przypadku urodzeń obydwu płci wynosiła 29–30 lat”. Przez kogo oczekiwana? W innym miejscu czytamy (s. 61): „We wszystkich przywilejach miejskich, z wyjątkiem wydanego dla miasta Braniewa, umieszczono zakaz zakładania zakonów w obrębie murów miejskich. W kilku jednak przypadkach odstąpiono od tego. Pierwszy zakon na Warmii powstał w 1296 r. w Braniewie”. Chodzi niewątpliwie o budynki klasztorne, a nie o zakony. Na s. 69 w tabeli 7 autor wymienia m.in. rajcę Johanna Georgiusa Reischera, syna rajcy z Ingelstadt; nie ma takiego miasta, być może chodzi o Ingolstadt.

Na s. 74 autor zamieścił tabelę, którą zatytułował *Zawody nowych obywateli*, nie podając jednak, jakich lat dotyczą ani z jakiego miasta pochodzą dane. A powinno się to znaleźć w główce tabeli. Tabela 16 (s. 82) zatytułowana jest krótko *Ruch naturalny w poszczególnych parafiach*. Z tytułu jednak nie wynika, że chodzi tu tylko o parafie miejskie, nie wiemy zaś, w jakich latach; czy dotyczy to lat 1466–1772? Dlaczego jest parafia Braniewo, czy Stare i Nowe Miasto Braniewo tworzyły jedną parafię? W innych bowiem tabelach mamy podział na Stare i Nowe Miasto Braniewo.

Samorząd miejski omówiony został w rozdziale trzecim (ss. 84–118). Autor przedstawił po kolei władze miasta, administrowanie nimi, ustawodawstwo miejskie i sądownictwo. Ponieważ do tej pory ukazał się jeden tylko artykuł poświęcony elitom władzy w miastach warmińskich, autorstwa Andrzeja Frankowskiego o elicie władzy Starego Miasta Braniewa w XVII i XVIII w.⁶, to

⁵ Archiwum Główny Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie, pod red. T. Zielińskiej, Warszawa 1992, ss. 62–63.

⁶ A. Frankowski, *Elita władzy Starego Miasta Braniewa w XVII i XVIII wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 2001, nr 2, ss. 165–196. W aneksie autor zamieścił wykaz rajców z lat 1600–1772.

można się było spodziewać, że teraz nasza wiedza zostanie znacznie na ten temat rozszerzona. Tak się jednak nie stało. Autor zebrał jedynie w całość dotychczasowy stan badań i nie wyszedł poza ogólniki. Nowością jest jedynie lista notariuszy Pieniężna (s. 101).

W podrozdziale dotyczącym sądownictwa czytamy m.in. (s. 116): „Pojęcie przestępstwa (czynu, za które groziła kara) w okresie nowożytnym rozumiano inaczej niż współcześnie. Wynikało to z powiązania ze stosunkami społeczno-gospodarczymi, obyczajowością i religią. Przykładem tego mogą być procesy o czary. Kary orzekane przez sądy były różnego rodzaju”. Przypnam, że nie wiem, o co autorowi chodziło w tym fragmencie, bo przecież chyba nie o definicję przestępstwa. Wspominając o czarach, autor dodał przypis, zamieszczając w nim odwołanie do artykułu Anneliese Triller o warmińskich zaklęciach czarodziejskich⁷. W przypisie tym powinno się natomiast znaleźć przede wszystkim odniesienie do książki J. A. Lilienthala o procesach o czary w Braniewie⁸, albo do artykułu Danuty Bogdan na temat procesów o czary na Warmii w XVI w.⁹ Oba tych prac nie znajdujemy również w bibliografii.

Na tejże samej stronie (s. 116, przypis 254) autor, stwierdzając: „Każde miasto dysponowało dwoma lub trzema miejscami odosobnienia, jedno przeznaczone było dla obywateli, pozostałe dla innych skazanych”, powołuje się na artykuł Jacka Kaczora o sankcjach karnych za przestępstwa kryminalne w Gdańsku w XVI–XVIII w. i konkretną 18 stronę. Problem w tym, że owa strona 18 nie dotyczy artykułu J. Kaczora, ale artykułu Romana Czai o kontaktach gospodarczych Gdańska z zakonem krzyżackim w XV w.¹⁰ Mało prawdopodobne wydaje mi się również to, aby wszystkie miasta warmińskie w XVI lub XVII w. dysponowały „dwoma lub trzema miejscami odosobnienia”.

Gospodarka miast warmińskich została omówiona w rozdziale czwartym (ss. 119–151). Jak już wspomniano, J. Włodarski pisał o gospodarce miast warmińskich w okresie potopu. Dzięki wykorzystaniu przez Andrzeja Grotha ksiąg celnych wiemy, jak wyglądał handel morski Fromborka i Braniewa w latach 1638–1700¹¹. Ten sam historyk zestawiał też tabele statystyczne, ukazujące wywóz zboża oraz import i eksport innych towarów z Braniewa drogą morską w latach 1638–1712¹². W tabelach przywozu i wywozu towarów z portów Zalewu Wiślanego w latach 1638–1712 uwzględniony został również Frombork. Dziejom owych portów w XIV–XVI w. poświęcił artykuł J. Włodarski, który stwierdził, że wraz z wybuchem wojny trzydziestoletniej w 1618 r. zakończył się okres prosperity portów w Braniewie i we Fromborku¹³. Ostatnio ponownie pisał na ten temat A. Groth¹⁴.

Autor recenzowanej pracy napisał (s. 120), że dokładniejsze dane odnośnie do sytuacji gospodarczej miast warmińskich pochodzą dopiero z 1772 r. Stwierdził dalej, że głównym partnerem handlowym Warmii były Prusy Książęce, „trudno jednak obecnie oszacować wartość tych

⁷ A. Triller, *Ermändische Zaubersprüche*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1980, Bd. 40, ss. 89–93.

⁸ J. A. Lilienthal, *Die Hexenprocesse der beiden Städte Braunsberg nach der Criminalacten des Braunsberger Archivs*, Königsberg 1861.

⁹ D. Bogdan, *Procesy o czary na Warmii w XVI wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2006, nr 1, ss. 19–35.

¹⁰ R. Czaja, *Kontakty gospodarcze Gdańska z zakonem krzyżackim w XV wieku*, w: *Mieszczanstwo gdańskie*, pod red. S. Salmonowicza, Gdańsk 1997, ss. 13–23, artykuł J. Kaczora znajduje się na stronach 161–186.

¹¹ A. Groth, *Żegluga i handel morski Braniewa i Fromborka w latach 1638–1700*, Rocznik Elbląski, 1982, t. 9, ss. 9–32.

¹² A. Groth, *Statystyka handlu morskiego portów Zalewu Wiślanego w latach 1581–1712*, Wrocław 1990, ss. 29–52.

¹³ J. Włodarski, *Małe porty Zalewu Wiślanego w XIV–XVI wieku (na przykładzie Braniewa i Fromborka)*, w: *Spoleczeństwo i polityka do XVII wieku. Księga pamiątkowa ku czci Profesora doktora Wacława Odyńca w 70-lecie urodzin*, pod red. J. Śliwińskiego, Olsztyn 1994, ss. 105–118.

¹⁴ A. Groth, *Porty warmińskie w XVI i początkach XVIII wieku*, KMW, 2004, nr 4, ss. 485–495.

kontaktów handlowych, ze względu na charakter wymiany (obustronne odwiedzanie rynków, jarmarków, targów) i brak odpowiednich dla niej źródeł” (s. 128). Natomiast na następnej stronie, w przypisie 78, autor stwierdził z kolei, że „częstość kontaktów handlowych [Warmii i Prus Książęcych] zaowocowała bogactwem źródeł” i podał sygnaturę z archiwum w Berlin-Dahlem. Które zatem stwierdzenie autora jest prawdziwe? Mamy brak źródeł czy ich wystarczającą ilość, aby ukazać związki handlowe miast warmińskich w Prusami Książęcymi?

Autor nie wspomina w ogóle, czy Warmia utrzymywała jakiegokolwiek kontakty handlowe z Mazowszem albo Prusami Królewskimi.

Stwierdzić trzeba, że zbyt szeroki jest zakres chronologiczny pracy zawarty w jej tytule, gdyż większość informacji podanych przez autora dotyczy XVIII w. Odnośnie do drugiej połowy XV i XVI w. sporadycznie spotykamy informacje dotyczące omawianego tematu. Praca przepełniona jest ogólnikami, często nie wiadomo, czy odnoszącymi się do Warmii. Czytamy m.in. (ss. 134–135): „Czeladnicy byli stosunkowo silną i zorganizowaną grupą, posiadającą własną hierarchię i zwyczaje. Organizowali się w związki, z którymi mistrzowie musieli się liczyć. Należy zauważyć, że od samego początku istnienia rzemiosła pomiędzy tymi dwiema grupami narastał antagonizm”. Nie wiemy jednak, czy podobnie było na Warmii, w przypisach bowiem stwierdzenia te opierają się na pracy Marii Boguckiej dotyczącej rzemiosła tekstylnego w Gdańsku¹⁵, a J. Kielbik nie podał żadnego przykładu z jakiegokolwiek miasta warmińskiego. Podobne przykłady można mnożyć.

Dziwnie brzmią wnioski sformułowane przez autora w zakończeniu. Czytamy tam m.in.: „Gospodarka miast warmińskich ulegała przemianom związanym z okresami koniunktury i dekonunktury. Stan ten miał wpływ przede wszystkim na mieszkańców, którzy musieli dostosować się do zmieniających czasów. Miasta jako takie były zawsze ośrodkami handlu i wytwórczości rzemieślniczej. Istotną rolę odgrywało także rolnictwo” (s. 153). To banały, które można napisać bez żadnych badań, i jeśli zamiast „miasta warmińskie” wpiszemy „miasta małopolskie”, wydzwięk będzie taki sam. Dziwi również konstatacja: „Na podstawie analizy dokonanej w tej pracy ośrodki miejskie jawią się jako struktury stosunkowo stabilne. Ocena ta dotyczy przede wszystkim samorządu, ale w znacznym stopniu także gospodarki” (s. 154).

W wykazie źródeł drukowanych znalazło się kilka artykułów Stefana Hartmanna, w których opisuje on źródła do kilku miast warmińskich (Olsztyna, Braniewa, Lidzbarka Warmińskiego i Ornety) znajdujące się w zasobie Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie, a które w żadnym wypadku nie są wydawnictwami źródłowymi. W wykazie opracowań brakuje zaś innego artykułu Hartmanna¹⁶, w którym omawia on źródła z tego samego archiwum, a odnoszące się do dziejów miast warmińskich w epoce wczesnonowożytnej, a więc tej, o której pisał J. Kielbik. Z artykułu Hartmanna wynika, że J. Kielbik nie wykorzystał wszystkich możliwości źródłowych.

Być może się mylę, ale recenzowana praca zrobiła na mnie wrażenie, jakby została napisana jedynie na podstawie literatury przedmiotu, przede wszystkim na monumentalnej pracy Alojzego Szorca dotyczącej dziejów dominium warmińskiego¹⁷, artykule o wilkierzach warmińskich tego samego autora¹⁸ i spisie ludności Dobrego Miasta z 1695 r.¹⁹ Źródła archiwalne wykorzystane przez

¹⁵ M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956.

¹⁶ S. Hartmann, *Quellen zur frühneuzeitlichen ermländischen Städtegeschichte in den Beständen des Geheimen Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz in Berlin*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 2005, Bd. 51, ss. 25–37.

¹⁷ A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.

¹⁸ A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, *Studia Warmińskie*, 1984, t. 21, ss. 5–75.

¹⁹ *Spis ludności Dobrego Miasta z 1695 r.*, wyd. B. Kumor, *Przeszłość Demograficzna Polski*, 1975, t. 7, ss. 3–73.

autora niewiele wnoszą nowego do tematu, oprócz fragmentów dotyczących Pieniężna. W związku z tym najcenniejszy w całej pracy wydaje się czterostronicowy aneks źródłowy, w którym autor zamieścił listę członków rady miejskiej Pieniężna w latach 1725–1766, listę członków ławy w tym samym mieście z lat 1725–1770 oraz listę członków cechu słodowników i browarników z Fromborka z lat 1624–1772 pełniących funkcje miejskie. To jednak za mało, aby móc uznać całą książkę za udaną i wartą publikacji. Młody badacz mógł tego nie wiedzieć, ale powinien o tym wiedzieć jego opiekun naukowy. Zastanawia, czy praca przed wydaniem była recenzowana.

Reasumując, w tej postaci praca nie powinna ukazać się drukiem, a dzieje miast warmińskich w epoce wczesnonowożytnej nadal czekają na swego badacza.